

Jeden Osiem L, Miś

Hej kochanie! Dzwonię ja - twój miś
Chciałem powiedzieć, że nie wrócę raczej dziś
Mam do zrobienia z chłopakami małą flaszkę
Skończy się dobrze, będę tam gdzie zawsze
Wiem - nieładnie, lecz dziś nie chcę cię obok
Bo całe życie przecież miałem spędzać z tobą
Ale nie dzisiaj - dziś dajemy w gaz
Na twą osobę to nie miejsce i czas
"Znowu to samo, ty po prostu mnie nie kochasz" - no
"Wolisz kolegów niż się ze mną w nocy kochać" - no
"Znowu to samo" - słyszę; "znowu to samo" - słyszę
"Wrócisz do mnie kiedy będzie już rano"
Ej kochanie, przecież to nie tak!
Za miłość z tobą oddałbym cały świat
Lecz są wyjątki - raz w miesiącu piątki
Od żon ważniejsze stają się pięćdziesiątki

Wychodzi na to, że dziś (wychodzi na to, że dziś)
Nie wróci do domu miś (nie wróci do domu miś)
Bo chociaż miś kocha cię (bo chociaż miś kocha cię)
To dzisiaj chce napić się (o tak)

Wiesz kochanie, muszę... chyba kończyć
Tracę pole i za chwilę nas rozłączy
Na koniec powiem, że cię bardzo kocham
Wiem - mam uważać i nie dawać w nocha
A co do flaszki, flaszka z kolegami
Zupełnie nic nie zmienia między nami
To są obrady za zamkniętymi drzwiami
To my i pół litra stoi między zakąskami
"Rób co chcesz - dla mnie możesz nie wracać" - no
"Za moją miłość właśnie tak się odpłacasz" - no
"Mama mówiła mi: nie wychodź za muzyka" - słyszę
"Bo zamiast męża będziesz mieć alkoholika"
Nie posłuchałaś, no i masz babo placek
Co od muzyki, to nie o nią chodzi raczej
Porządny chłopak nie odmawia swym kolegom
Bo taki kumpel jest zupełnie do niczego

Wychodzi na to, że dziś (wychodzi na to, że dziś)
Nie wróci do domu miś (nie wróci do domu miś)
Bo chociaż miś kocha cię (bo chociaż miś kocha cię)
To dzisiaj chce napić się (o tak)

Dlatego
Polej mi, polej mi, polej mi, polej mi dobrze
Polej mi, polej mi, polej mi, polej mi po brzeg
Tak jak lubię, tak jak lubię
Lej mi, lej mi, lej mi po sam czubek
Polej mi, polej mi, polej mi, polej mi dobrze
Polej mi, polej mi, polej mi, polej mi po brzeg
Tak jak lubię, tak jak lubię
Lej mi, lej mi, lej mi po sam czubek

Wychodzi na to, że dziś
Nie wróci do domu miś
Bo chociaż miś kocha cię
O tak